



Na zdjęciu: gospodarz dożynek Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz otrzymuje kwiaty od uczestników korowodu dożynkowego. CAF — fot. Baranowski.

### Nigdy więcej faszystów! Międzynarodowy Dzień Walki przeciwko faszystom i wojnie

BERLIN PAP. 12 bm. w Niemieckiej Republice Demokracji obchodzone uroczyste Międzynarodowy Dzień Walki przeciwko faszystom i wojnie. Centralna manifestacja odbyła się w niedzielę w Berlinie na placu im. Thaelmanna. Na uroczystości przybył prezydent Niemieckiej Republiki Wilhelm Pieck i premier Otto Grotewohl. Zasiadli oni na trybunie honorowej obok Róży Thaelmanna oraz członków delegacji z Związku Radzieckiego, z Francji, Czechosłowacji, Polski, Bułgarii, Rumunii, Włoch, Danii, Belgii, Austrii i Niemiec zach. Następnie zabrał głos premier Otto Grotewohl. Z głębią czcią — oświadczył on — składamy dziś hołd pamięci przeszło 11 milionów ludzi, którzy padli ofiarą terrorku faszystowskiego we wszystkich krajach Europy. Równocześnie manifestujemy niezłomną wolę walki pod hasłem „Nigdy więcej faszystów“.

### Inauguracja Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Wybrzeżu

W dniu wczorajszym odbyła się w Klubie TPPR we Wrzeszczu akademicka, która zainaugurowała Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Wybrzeżu. Po słowie wstępnym i powitaniu przez tow. Bigusa

# GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 219 (2452) GDAŃSK, WTOREK 14 WRZEŚNIA 1954 R. Cena 20 gr.

## W całym kraju rozpoczął się Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

- Pochody i festyny
- Spotkania z budowniczymi PKiN
- Wieczór inauguracyjny w Warszawie

WARSZAWA PAP. W całym kraju rozpoczęły się obchody Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W wielu miastach, miasteczkach i gromadach odbyły się w dniu 12 bm. uroczyste akademie i wieczornice, pochody przyjaźni, spotkania z budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki, występy amatorskich zespołów artystycznych i zabawy ludowe.

Niezliczone rzesze młodzieży szczenińskiej przyciągnęły w przededniu rozpoczęcia Miesiąca ulicami miasta, manifestując na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej.

Pochody przyjaźni przyciągnęły także ulicami licznych miast i miasteczek Pomorza.

W Rzeszowie tysiące mieszkańców miasta wzięło udział w wielkim festynie urządzonego z okazji rozpoczęcia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Festyn, który obfitował w wiele ciekawych atrakcji, jak zawody lekkoatletyczne i jakowe oraz kiermasz książek radzieckich, wzbudził wielkie zainteresowanie rzeszowian i chłopów z okolicznych wiosek.

W szeregu zakładów pracy odbyły się w dniu rozpoczęcia Miesiąca spotkania z budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie. Delegację budowniczych Pałacu Kultury i Nauki gościła m. in. załoga Tomaszowskich Zakładów Włókn Sztucznych.

Podobne spotkania odbyły się w Zielonej Górze, w No-

### Zwycięstwo PGR Biesiekierz

5 bm. w zespole PGR Biesiekierz (woj. koszaliński) odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego temu zespołowi jako najlepszemu w kraju, połączona z obchodem dożynkowym. Zespół Biesiekierz wyróżnił się wysokimi osiągnięciami w dziedzinie upraw polowych i hodowli. Podczas uroczystości dożynkowych wielu przedujących pracowników PGR wręczono odznaczenia państwowe i nagrody.

Na zdjęciu: delegacja pracowników zespołu PGR Grodkowo (woj. warszawskie) przekazuje posiadany dotychczas sztandar przechodni zespołowi PGR Biesiekierz. CAF — fot. Baranowski.

### Wyjazd delegacji polskiej na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ

WARSZAWA PAP. W dniu 13 bm. wyjechała z Warszawy do Nowego Jorku delegacja polska na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, z przewodniczącym delegacji ministrem spraw zagranicznych Stanisławem Skrzyszewskim na czele. Wyjeżdżającą delegację zganił na dworcu szef Urzędu Rady Ministrów minister Kazimierz Mijal, wiceminister spraw zagranicznych Marian Naskowski oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Proletariusza wszystkich krajów łączcie się!

### Sukces załogi »Chopina«

„Dalmor“ otrzymał drogą radiową w dniu 13 bm. depeszę od załogi statku-bazy „Fryderyk Chopin“, zaadresowaną do min. żegluga tow. Popieła i wicemin. żegluga tow. Stolarka.

„M/s „Gdańsk“ — czytamy m. in. w depeszy — przycołował do bazy dnia 10 września br. o godz. 7.40, a odbił tegoż dnia o godz. 23.20. Skracając czas przeznaczony na obsłużenie „Gdańska“ o 8 godzin i 20 min., wyładowano 9531 beczek. Równocześnie załadowano na statki łowce 2225 beczek, węgiel, wodę, ropę i żywność.

W pracy przodowała brygada młodzieżowa im. 22 Lipca pod kierownictwem Kujawskiego, która przeladowała w ciągu 9 godzin 35 min. 1865 beczek pustych i 1000 beczek soli. 2341 pustych beczek przeladowała w ciągu 8 godzin brygada remontowa.

Zapewniamy Was, że załoga statku-bazy „Chopin“ nie ustanie w pracy dla zapewnienia pełnej realizacji planów połowowych rybołówstwa.

Kier. wyprawy: Muszyński Sekretarz POP: Antczak Przewodniczący rady zakł.: Imianowski

## Tablica HONOROWA

Dzisiaj na listę honorową gromad, spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych, które wykonały roczny plan obowiązkowych dostaw zboża, wpisały się: gromada; Janiszewko (pow. Tczew) spółdzielnia; Małzewko (pow. Tczew) Bielawki (pow. Tczew) A kiedy Twoja gromada, spółdzielnia, Twój zespół PGR zamelduje o wykonaniu planu rocznego? Co zrobicie, aby mogły one znaleźć się na honorowej liście?



### Witając konferencję partyjno-ekonomiczną załoga Stoczni im. Komuny Paryskiej podejmuje zobowiązania produkcyjne

W Stoczni im. „Komuny Paryskiej“ w Gdyni, w okresie przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej, która odbędzie się 30 października br. znacznie rozwinął się ruch współzawodniczenia pracy. Do dnia 10 bm. stoczniowcy gdyniejscy podjęli ok. 1.500 zobowiązań, postanawiając podnieść wydajność pracy, podwyższyć jakość produkcji oraz na każdym kroku, przy każdej operacji produkcyjnej oszczędzać surowce i materiały.

W podejmowaniu zobowią-

zań przoduje załoga kadłubowni produkcyjnej. Do dnia 6 bm. podjęto w tym wydziale 77 zobowiązań. M. in. kadłubowcy: Witkowski, Tuchocka, Ważny i Bobkowski postanowili wykonać prace pokładowe na dźwigu pływającym nr 12 na dwa dni przed zaplanowanym terminem.

Grupa kadłubowców, w której wyróżniają się: Trzeciak, Nawrot, Wojciechowski i Skierka zobowiązała się ukończyć budowę jednostki do dnia 28 września, tj. na 2 dni przed zaplanowanym terminem.

### Brytyjczy parlamentarzyści zwiedzili Stalinogrod i Lublin

LUBLIN PAP. Bawiąc w Polsce delegacja laburzystw stowolskich parlamentarzystów w godzinach popołudniowych dnia 10 bm. przybyła do Stalinogrodu.

Tego samego dnia parlamentarzysty brytyjscy zwiedzili Pałac Młodzieży im. Bolesława Bieruta w Stalinogrodzie.

W dniu 11 bm. goście brytyjscy zwiedzili Śląskie Zagłębie Węglowe, a następnie — budowany w Chorowie Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku.

W godzinach porannych dnia 12 bm. parlamentarzysty brytyjscy przybyli do Lublina.

Goście brytyjscy obecni byli na centralnych uroczystościach dożynkowych w Lublinie.

### Prowokacje kuomintangowców spotykają się z należytą odprawą

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin doniosła w dniu 11 bm.:

Jednostki artylerii przeciwlotniczej armii ludowej — wywołując na froncie Pukien zestrzeliły dziś jeden samolot myśliwski i uszkodziły trzy inne samoloty wojsk żrzący Czang Kai-szeka. O godzinie 8.36 rano 8 samolotów myśliwskich „F-47“ przelatywało nad Amoy i dokonało bombardowania. Artyleria przeciwlotnicza przyjęła je skoncentrowanym ogniem. Jeden samolot został zestrzelony i runął do morza w odległości 8 km na południowy — wschód od Amoy, a dwa inne doznały uszkodzeń.

W dniu 12 bm. artyleria przeciwlotnicza w Amoy zestrzeliła 2 samoloty kuomintangowskie i jeden uszkodziła.

BUNTY WŚRÓD ŻOŁNIERZY CZANG KAI - SZEKA

DELHI PAP. Jak podaje prasa hinduska, wśród żołnierzy Czang Kai-szeka szerzy się niezadowolenie i bunt. Żołnierze i podoficerowie pragną powrócić do pokojowej pracy twierdząc, że nieokreślona ich służba w armii czangkajszekowskiej to nie inne, jak dotychczas roboty przymusowe. Często są wypadki dezeracji.

Zaniepokojeni tą sytuacją Amerykanie wysłał ostatnio na Tajwan dla wzmocnienia amerykańskiej grupy doradców przesłano 200 oficerów i podoficerów jak również agentów osławione go wywiadu amerykańskiego. Miają oni przeprowadzić czyste w sterach wojsk czangkajszekowskich i „złowić politycznie po deżrżane elementy“.

### Zostatniej CHWILI

(Ost. wł.). Jak donosi radio moskiewskie, min. Eden przed odjazdem do Rzymu ogłosił wspólnie z kanclerzem Niemiec zka. Adenauerem komunikat, z którego wynika, że w toku obywatelskich rozmów „zmałozono wspólny punkt widzenia“ na sprawę przywrócenia „suwerenności“ Niemcom zach. i ich konkretnego udziału militarnego w pakcie północno-atlantycznym.

(Ost. wł.). Jak donosi radio moskiewskie, min. Eden przed odjazdem do Rzymu ogłosił wspólnie z kanclerzem Niemiec zka. Adenauerem komunikat, z którego wynika, że w toku obywatelskich rozmów „zmałozono wspólny punkt widzenia“ na sprawę przywrócenia „suwerenności“ Niemcom zach. i ich konkretnego udziału militarnego w pakcie północno-atlantycznym.

(Ost. wł.). Jak donosi radio moskiewskie, min. Eden przed odjazdem do Rzymu ogłosił wspólnie z kanclerzem Niemiec zka. Adenauerem komunikat, z którego wynika, że w toku obywatelskich rozmów „zmałozono wspólny punkt widzenia“ na sprawę przywrócenia „suwerenności“ Niemcom zach. i ich konkretnego udziału militarnego w pakcie północno-atlantycznym.

(Ost. wł.). Jak donosi radio moskiewskie, min. Eden przed odjazdem do Rzymu ogłosił wspólnie z kanclerzem Niemiec zka. Adenauerem komunikat, z którego wynika, że w toku obywatelskich rozmów „zmałozono wspólny punkt widzenia“ na sprawę przywrócenia „suwerenności“ Niemcom zach. i ich konkretnego udziału militarnego w pakcie północno-atlantycznym.





# W Rzymie panuje niepokój

**P**GRZEB, jaki parlament francuski sprawił tzw. „europejskiej wspólnocie obronnej”, wywołał żalotecha wśród tych kół włoskiej burżuazji, które za wszelką cenę dąży do przeformowania ratyfikacji tego zbrodnictwa włojskim parlamentem. Jak wiadomo bowiem, Włochy — poza Francją — są drugim wielkim krajem, którego parlament dotychczas układowo EWO nie ratyfikował.

Wiadomość o odrzuceniu EWO przez Francję, skrajnie prawicowe dzienniki włoskie przyjęły wyrazami „głębokiego rozczarowania i ubolewania”. Nie trudno odkryć, dla czego ten „zahójczy cios”, jak pisał włoski „Il Tempo”, wywołał tak silne zapalenie wśród najbardziej reakcyjnych kół burżuazji włoskiej. Od lat polityka włoskiej partii rządzącej — chrześcijańskiej demokracji — związana jest z polityką Dullesa i Adenauera. Podział Europy na dwa przeciwstawne ugrupowania i uzbrojenie hitlerowskiego Wehrmachtu — oto co jest nadzieją włoskiej reakcji. Każdy krok na drodze do odprężenia w stosunkach międzynarodowych był i jest dla niej porażką a nawet klęską. Niedawno zmarły przywódca włoskiej chadecji — de Gasperi — sam przyznał, że porażka jego partii w wyborach czerwcowych 1953 r. była wynikiem zarysowywania się w owym okresie odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Toteż klasyczna dyplomacja amerykańskiej i polityki kanclerza Adenauera w parlamencie francuskim, przyjęta przez rząd włoski jako i jego zwycięstwo, była równocześnie klęską rządzącej partii włoskiej — chadecji i jej polityki wojny.

Wiadomość z Paryża była więc dla włoskich kół rządzących hasłem do wszczęcia nowej akcji propagandowej wokół EWO. Rzecznik Pałacu Chigi (siedziba włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych), wystąpił z oświadczeniem, że rząd włoski „w żadnym razie nie zrezygnował z zasad, na których opiera się jego działalność w ciągu ostatnich lat”. Innymi słowy, jest to zapowiedź popierania amerykańskiej polityki rozbiłania Europy. Premier włoski Scelba starał się wyrazić, że głównym zagadnieniem polityki włoskiej jest obecnie sprawa EWO.

Na co i komu potrzebny jest cały harmider wokół sprawy, na którą dawno już wielu Włochów wydało wyrok? Odpowiedzmy na to pytanie słowami postępowego dziennikarza włoskiego, Alberto Jacoviello, który charakteryzując obecną sytuację Włoch pisze: „Wali się ze wszystkich sił w klawisz EWO, aby nie było słychać temu bezpieczeństwu zbiorowemu. W ten sposób pragnie się przygotować społeczeństwo do ratyfikacji układu o EWO”.

Zaden jednak halas nie jest w stanie zagłuszyć prawdy. Większość opinii publicznej we Włoszech zna istotę tego zbrodnictwa układowo, wie jakie niebezpieczeństwo ono kryje. Strach przed opinią publiczną nie pozwolił też włoskim kołom rządzącym na przeprowadzenie do tychozas otwartej debaty nad EWO chociażby w jednym z izb parlamentu włoskiego. Nie oznacza to jednak, że rząd rezygnuje z przeformowania EWO. Przeciwnie. Scelba nie szczędzi wysiłków, aby uzasadnić swą politykę, która rzekomo ma poparcie we Włoszech. Ale, jak wskazywał dziennik „Unità”: „Premier kłamie, uzasadnienie potrzebne ratyfikacji układu o EWO tym, że przedstawiciele większości opowiedzieli się za tym układem. Zawomina on bowiem dodać, że większość rządowa nie uzyskała 50 proc. głosów w ostatnich wyborach”. Ponadto — podkreśla dziennik — zapowiadając zamiar ratyfikacji EWO, Scelba „przyniósł do swojej słabości i obawy, iż nawet większość rządowa bez groźby kryzysu nie udzieli mu swego poparcia”.

Obawy Scelby nie są powabione podstaw. Nawet we własnej jego partii — chadecji — trudno mi liczyć na pełne poparcie. Ostatnio z krytyką programu partii chrześcijańskiej demokracji wystąpił przywódca lewego skrzydła chadecji, przewodniczący Irby Posłów, Gronchi. Stwierdził on, że grupa rządowa „reprezentuje mniej niż 50 proc. członków partii”,

że ostatni kongres chadecji dokonał wprawdzie „zmiany osób na kierowniczych stanowiskach, lecz nie zmienił — pomimo życzenia szeregowych członków partii, które mu dali wyraz delegaci na kongres — swej linii politycznej”.

Z linią polityczną chadecji, która nie znajduje aprobaty nawet wśród szeregowych członków tej partii, nie zgadza się przytaczająca większość narodu włoskiego. Co raz szersze koła społeczeństwa włoskiego, coraz więcej osobistości i to dalekich od komunizmu — wypowiadają się przeciwko zbrodnictwu polityki kół rządzących, popierając politykę, o której realizację walczą od lat włoscy komuniści — politykę pokoju i współpracy między narodami, politykę bezpieczeństwa zbiorowego Europy. I tak np. pierwszy premier włoski po wyzwoleniu, Ferrucci Parri, stwierdził, że dla Włoch jest życiową koniecznością polityka „współpracy dwóch światów w Europie”, a szef wywiadu włoskiego w 1940 r., generał Giacomo Carboni zdementował istotę EWO w książce „Włochy w światowej polityce wojskowej”, domagając się odrzucenia tego zbrodnictwa układowo.

„Obecnie należy jak najszybciej wypowiedzieć się jaśno, zgodnie z interesami Włoch i dążeniami do pokoju przeważającej większości naszego narodu — pisze tow. Togliatti, sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej w art. pt. „O nową politykę Włoch”. — Nowa polityka Włoch powinna być polityką pokoju”.

Opór narodu włoskiego przeciwko wojennym planom z Bonn i Paryża, walka o realizację idei bezpieczeństwa zbiorowego, przybiera ją na sile. Nie można prowadzić polityki sprzecnej z interesami narodu. Dowodzi to go chociażby przykład Francji.

## Premier Burmy odwiedzi Chin

**PEKIN PAP.** Jak donosi Agencja Nowych Chin, premier rządu burmańskiego U Nu na zaproszenie rządu Chińskiej Republiki Ludowej, przybędzie z wizytą do Pekinu w grudniu br.

# W całym kraju rozpoczął się Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

wyzwolenia, każdy kolejny dzień umacniał naszą przyjaźń. Jakże cenna była dla nas wszechstronna, bezinteresowna pomoc w najcięższych dniach powojennej od budowy, ze strony bratniego kraju, który sam tak potwornie uciepiał od hitlerowskiej bestii.

W późniejszych latach realizacji naszego Planu 6-letniego pomoc ta, oparta na nowoczesnej bazie technicznej, przyczyniła się do odbudowy wieloletniego zaniebania, przyczyniła się do zacofania ekonomicznego i wydzwignął nasz kraj z szeregu krajów na 5 miejsce wśród najbardziej uprzemysłowionych krajów Europy.

Szczególnie doniosłe znaczenie posiada dla nas nie wyzwalająca nas skarbinka doświadczeń radzieckich w okresie obecnym, kiedy realizując program II Zjazdu Partii przystąpiliśmy do wielkiej ofensywy o zapewnienie szerszego wzrostu stopy życiowej mas pracujących miast i wsi.

Doświadczenia Kraju Rad wskazyują nam drogę dalszego szybkiego rozwoju produkcji towarów masowego spożycia oraz zagospodarowania ugorów i nieużytków celem szerszego wzrostu produkcji rolnej. Wspomnieliśmy, że nie osiagnął już na tej drodze naród radziecki pod kierownictwem swojej partii, napędzając nas dumą i szczerą radością, mobilizując siły twórcze naszego narodu do nowych osiągnięć.

Osiągnięcia kolektywizowanego rolnictwa radzieckiego, dostatek i kulturalne życie kolchozowej wsi radzieckiej, z którym miały możliwość zapoznać się bezpośrednio tysiące chłopów polskich w organizowanych wkrótce wycieczkach, stanowią poważ-

# ZSRR WYRAŻA GOTOWOŚĆ unormowania stosunków z Japonią

Odpowiedzi W. M. Mołotowa na pytania redaktora naczelnego japońskiego dziennika »Czubu Nippon Szimbun«

**MOSKWA PAP.** Agencja TASS ogłosiła tekst odpowiedzi udzielonych przez pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa na pytania redaktora naczelnego japońskiego dziennika „Czubu Nippon Szimbun” Mitsuru Suzuki.

Do redaktora naczelnego dziennika „Czubu Nippon Szimbun” pana Mitsuru Suzuki.

Szanowny Panie. Otrzymałem pański list z pytaniami dotyczącymi stosunków radziecko-japońskich.

Zgodnie z Pańskim życzeniem odpowiadam na te pytania:

1. „Sprawa zawarcia między Japonią a Związkiem Radzieckim paktu neutralności lub paktu nieagresji.

Po konferencji genewskiej światowa opinia publiczna wypowiada się coraz wyraźniej za jak najszybszym zapewnieniem współistnienia Wschodu z Zachodem.

W związku z tym, jakie jest w chwili obecnej Pańskie zdanie o możliwości zawarcia paktu neutralności lub paktu nieagresji między Japonią a ZSRR?”

ODPOWIEDZ: Jak wiadomo, rząd radziecki w swych stosunkach z innymi krajami opiera się na zasadzie pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych i wychodzi z założenia, że w kwestii nie uregulowanych problemów międzynarodowych można dojść do porozumienia w sprawie ich rozstrzygnięcia, jeśli zainteresowane strony do tego dążą. Ludzie radziecy są przekonani, że taka polityka odpowiada interesom nie tylko narodów Związku Radzieckiego, lecz także interesom narodów innych krajów dążących do złagodzenia napięcia w stosunkach między narodowych i do utrwalenia pokoju.

Związek Radziecki prowadzi konsekwentnie politykę pokoju i dąży do rozwoju normalnych stosunków ze wszystkimi państwami, które ze swej strony dążą do utrzymywania takich samych stosunków z ZSRR. Związek Radziecki prowadzi

taką samą politykę wobec Japonii, z którą dotychczas nie istnieją normalne stosunki, chociaż sprawa uregulowania tych stosunków już dojrzała. Rozumie się samo przez się, że rozwiązanie tego problemu pozwoliłoby rozważyć konkretnie zagadnienia dotyczące stosunków między ZSRR i Japonią.

2. „Sprawa przywrócenia normalnych stosunków między Japonią i ZSRR.

Mimo że upłynęło już 9 lat od zakończenia drugiej wojny światowej i mimo że, zwłaszcza po konferencji genewskiej, narody wielu krajów pragną coraz bardziej przywrócenia pokojowego współistnienia między Wschodem i Zachodem — normalne stosunki między Japonią i ZSRR nie zostały jeszcze przywrócone.

Ubolewając głęboko z powodu takiej sytuacji chciałbym wiedzieć, jakie są, pańskim zdaniem, w chwili obecnej przeszkody na drodze przywrócenia normalnych stosunków między obu krajami?”

ODPOWIEDZ: Główną przeszkodą na drodze przywrócenia normalnych stosunków między Japonią i ZSRR jest fakt, że Japonia dąży do utrzymania w swoim położeniu kraju zależnego od tego, aby utrzymać Japonię w położeniu kraju zależnego od tego, Japonia, oczywiście, nie może długo pozostawać w takiej sytuacji kraju półokupowanego.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to wyraża on gotowość unormowania stosunków z Japonią, mając na względzie, że Japonia da również wyraz takiej gotowości.

3. „Sprawa rozwoju handlu między Japonią a ZSRR.

Jestem głęboko przekonany, że rozwój stosunków kulturalnych między Japonią i ZSRR będzie miał dodatni wpływ na utrwalenie istotnie przyjaznych stosunków między Japonią i ZSRR nawet w tym wypadku, jeśli nie oczekuje się w najbliższej przyszłości przywrócenia normalnych stosunków między obu krajami.

Jakie jest Pańskie zdanie w tej sprawie?”

ODPOWIEDZ: Związek Radziecki chętnie popiera i ze wszelkim miar dąży do rozwoju stosunków kulturalnych z innymi krajami, a w tym również z Japonią.

Nie ulega wątpliwości, że wypełnie to dodatnio na utrwalenie przyjaznych stosunków między Japonią i ZSRR, w czym są zainteresowane zarówno nasze narody, jak i inne narody dążące do rozwoju międzynarodowej współpracy i do utrwalenia powszechnego pokoju.

Z poważaniem W. M. Mołotow.

Moskwa, 11 września 1954 roku.

Na Węgrzech wzrasta ilość spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych.

Na zdjęciu: Słolówka gospodarstwa rolnego Ormennyk, obwód Bekes. Fot. — CAF

## Mao Tse-tung przyjął Dalaj Lamę i Panczen Lamę

**PEKIN PAP.** Agencja Nowych Chin podaje, że w dniu 11 bm. przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Luwej Mao Tse-tung przyjął Dalaj Lamę i Panczen Lamę oraz towarzyszą im osoby.

Mao Tse-tung przeprowadził serdeczne rozmowy z Dalaj Lamą i Panczen Lamą.

Jaka, zdaniem Pana, konkretna droga można rozwinąć wyjątkiem handlową między Japonią i ZSRR?”

ODPOWIEDZ: ZSRR jest za rozwojem stosunków handlowych z Japonią na warunkach korzystnych dla obu stron, ponieważ odpowiada to interesom narodów obu krajów. Potwierdza to również praktyka, bowiem gdy między ZSRR i Japonią istniały szerokie stosunki handlowe, przynosiło to znaczne korzyści obu stronom. Należy zaznaczyć, że istniejące możliwości rozwoju wymiany handlowej między ZSRR i Japonią nie są bynajmniej wykorzystywane.

Konkretna droga do tego celu mogłaby być częstsze spotkania osób i delegacji z interesowanych w radziecko-japońskiej wymianie handlowej. Można by również rozważyć sprawę wymiany oficjalnych misji handlowych ZSRR i Japonii na zasadzie wzajemności.

4. „Sprawa remilitaryzacji Japonii.

Naród japoński nie chce obniżenia swej stony życiowej wskutek remilitaryzacji lub zwiększenia liczebności sił zbrojnych. Jednocześnie jednak uważa on za rzecz do puszczalną, aby samodzielnie i niezależnie państwo posiadało swoje niezależne siły zbrojne, zgodnie z normalnymi wymogami samobrony i swymi możliwościami gospodarczymi.

Jakie jest Pańskie zdanie w kwestii obronnych sił zbrojnych Japonii?”

ODPOWIEDZ: Związek Radziecki jest za istotną redukcją zbrojeń wszystkich państw i bezwarunkowym zakazem broni atomowej, wodnorodowej i innych rodzajów broni masowej zniszczenia. Jednocześnie Związek Radziecki wychodzi z założenia, że każde państwo suwerenne może posiadać niezbędne dla celów samobrony siły zbrojne.

Jeżeli chodzi o Związek Radziecki, to wyraża on gotowość unormowania stosunków z Japonią, mając na względzie, że Japonia da również wyraz takiej gotowości.

5. „W sprawie rozwoju stosunków kulturalnych między Japonią i ZSRR.

Jestem głęboko przekonany, że rozwój stosunków kulturalnych między Japonią i ZSRR będzie miał dodatni wpływ na utrwalenie istotnie przyjaznych stosunków między Japonią i ZSRR nawet w tym wypadku, jeśli nie oczekuje się w najbliższej przyszłości przywrócenia normalnych stosunków między obu krajami.

Jakie jest Pańskie zdanie w tej sprawie?”

ODPOWIEDZ: Związek Radziecki chętnie popiera i ze wszelkim miar dąży do rozwoju stosunków kulturalnych z innymi krajami, a w tym również z Japonią.

Nie ulega wątpliwości, że wypełnie to dodatnio na utrwalenie przyjaznych stosunków między Japonią i ZSRR, w czym są zainteresowane zarówno nasze narody, jak i inne narody dążące do rozwoju międzynarodowej współpracy i do utrwalenia powszechnego pokoju.

Z poważaniem W. M. Mołotow.

Moskwa, 11 września 1954 roku.

Na Węgrzech wzrasta ilość spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych.

Na zdjęciu: Słolówka gospodarstwa rolnego Ormennyk, obwód Bekes. Fot. — CAF

# Do pokoju prowadzi jedynie ogólnoeuropejski układ o bezpieczeństwie zbiorowym

Przemówienie Otto Grotewohla na XX Plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

**BERLIN PAP.** W dzienniku „Neues Deutschland” ukazał się tekst przemówienia premiera NRD i członka Biura Politycznego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Otto Grotewohla na XX Plenum KC SED.

Premier Grotewohl podkreślił, że naród francuski odrzucając układ o „europejskiej wspólnocie obronnej” uniknął wielkiego niebezpieczeństwa.

Jednakże Francuska Partia Komunistyczna ma zupełnie słuszną, gdy stwierdza, że niebezpieczeństwo wskrzeszenia militarystyki niemieckiej nie zostało jeszcze zlikwidowane, i że obecnie, po odrzuceniu „europejskiej wspólnoty obronnej”, należy zdecydowanie walczyć przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, bez względu na formę, jaką miałyby przybrać.

Jest to — podkreślił Grotewohl — również nasze zdanie.

Grotewohl wskazał, że wśród różnych planów wysuwanych obecnie przez podlegających wojennym inausowany jest w szczególności amerykański plan włączenia Niemiec zachodnich do agresywnego bloku atlantyckiego. Ten plan amerykański znajduje również wyraz w bońskich zadaniach przyznania Niemcom zachodnim tzw. „suwerenności”, uzbrojenia Niemiec zachodnich i włączenia ich do zachodniego bloku wojennego. Adenauer wystał z tego rodzaju żądaniami formułując „pięć punktów” programu bońskiej polityki zagranicznej najaztury po odrzuceniu przez francuskie Zgromadzenie Narodowe układu o EWO.

Wszystkie te nowe kombinacje amerykańskie — oświadczył Grotewohl — nie zapewnią spokoju Europie i nie dadzą jej bezpieczeństwa. Przeciwnie, połączą

Hasłem wyborczym jest nie antagonizacyjna walka, lecz wspólne wystąpienie w interesie ludzi pracy. Nie chodzi o zwycięstwo jednej partii nad drugą, lecz o zwycięstwo całego młutającego pokój narodu nad siłami monarchistycznymi, którzy rozbiłają i ujarzmiają Niemcy.

Tam tylko — podkreślił mówca — gdzie są władcy robotnicy i chłopci, gdzie nie siono panowanie militarystów i faszystów oraz zlikwi-

Na końcowym posiedzeniu Kongresu przyjęto jednomyślnie rezolucję, stwierdzającą konieczność rozszerzenia wymiany handlowej ze wszystkimi krajami Wschodu i Zachodu i wzywającą rząd brytyjski do zbadania możliwości zdobycia nowych rynków w Europie wschodniej i Azji.

Ostrą walkę wywołała wniesiona przez Związek Zawodowy Stróżów rezolucja przeciwko imperialistycznej eksploatacji na rodach kolonialnych polityki zniechęcającej do natchemianstwu przerwania działań wojennych w Kenii i na Malajach, pokojowego uregulowania tych konfliktów i prowadzenia w krajach kolonialnych polityki zmierzającej do podniesienia stopy życiowej ludności, zapewnienia jej praw związkowych i demokratycznych, zniesienia dyskryminacji rasowej itd.

Po końcowym posiedzeniu Kongresu odbyło się posiedzenie Generalnej Rady, na którym przewodniczącym rady obrany został generał sekretarz Związku Zawodowego Pracowników Poczt i Telegrafów Charles Geddes.

W niedzielę odbyły się wybory do Landtagu (parlamentu krajowego) w Szlezwick-Holsztynie. W wyborach tych partia Adenauera — CDU poniosła dotkliwą klęskę tracąc w porównaniu z wynikami wyborów powszechnych do Bundestagu bońskiego z września ubiegłego roku około 40 proc. głosów. We wrześniu 1953 r. CDU miała w Szlezwick-Holsztynie 636.570 głosów, obecnie zaś uzyskała 384.770 głosów. Wzrosła natomiast znacznie liczba głosów oddanych na Niemiecką Partię Socjaldemokratyczną (SPD). We wrześniu 1953 r. SPD miała 357.798

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

## Protest dr Mossadika

**LONDYN PAP.** Jak donoszą z Teheranu, b. premier Iranu Mossadik wystosował z więzienia list do szacha i sadu najwyższego Iranu, w którym żąda energicznego protestu przeciwko zawarciu układu między rządem irańskim a międzynarodowym konsorcjum naftowym, które oparwane jest przez monopole amerykańskie i brytyjskie. Wskazuje on m. in., że w konsorcjum tym „Anglo-Iranian Oil Company” odgrywa nadal ważną rolę, mimo iż przed 3 laty działalność tego towarzystwa została zabroniona przez rząd irański.

dozwolone władze ekonomiczną właścicieli banków i koncernów, istnieje prawdziwa gwarancja, że system wyborczy odpowiada w pełni woli i interesom przytaczającej większość ludności. Wybory 17 października przyczynią się do dalszego rozwoju demokracji w NRD i zbliżą nas do realizacji wielkiego celu, jakim jest utworzenie Niemiec rzeczywicie demokratycznych, suwerennych, pokój młutających i zjednoczonych.

Do pokoju w Europie prowadzi tylko zaproponowany przez Związek Radziecki ogólnoeuropejski układ o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Toteż propozycja ta ma jak najbardziej aktualne znaczenie polityczne również w naszej kampanii wyborczej.

Grotewohl przypomniał, że z inicjatywy SED Niemiecka Republika Demokratyczna wystąpiła ogółem 52 razy z różnymi deklaracjami i konkretnymi propozycjami, zmieniającymi do jak najtychlejszego pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej. Polityka ta — podkreślił mówca — będzie kontynuowana, odpowiada bowiem interesom całego narodu niemieckiego.

Grotewohl podkreślił konieczność jednolitego działania niemieckiej klasy robotniczej, jako siły mogącej dokonać politycznego zwrotu w rozwoju Niemiec zachodnich i zapobiec nowej straszliwej katastrofie.

Wszystkie te nowe kombinacje amerykańskie — oświadczył Grotewohl — nie zapewnią spokoju Europie i nie dadzą jej bezpieczeństwa. Przeciwnie, połączą

Hasłem wyborczym jest nie antagonizacyjna walka, lecz wspólne wystąpienie w interesie ludzi pracy. Nie chodzi o zwycięstwo jednej partii nad drugą, lecz o zwycięstwo całego młutającego pokój narodu nad siłami monarchistycznymi, którzy rozbiłają i ujarzmiają Niemcy.

Tam tylko — podkreślił mówca — gdzie są władcy robotnicy i chłopci, gdzie nie siono panowanie militarystów i faszystów oraz zlikwi-

Na końcowym posiedzeniu Kongresu przyjęto jednomyślnie rezolucję, stwierdzającą konieczność rozszerzenia wymiany handlowej ze wszystkimi krajami Wschodu i Zachodu i wzywającą rząd brytyjski do zbadania możliwości zdobycia nowych rynków w Europie wschodniej i Azji.

Ostrą walkę wywołała wniesiona przez Związek Zawodowy Stróżów rezolucja przeciwko imperialistycznej eksploatacji na rodach kolonialnych polityki zniechęcającej do natchemianstwu przerwania działań wojennych w Kenii i na Malajach, pokojowego uregulowania tych konfliktów i prowadzenia w krajach kolonialnych polityki zmierzającej do podniesienia stopy życiowej ludności, zapewnienia jej praw związkowych i demokratycznych, zniesienia dyskryminacji rasowej itd.

Po końcowym posiedzeniu Kongresu odbyło się posiedzenie Generalnej Rady, na którym przewodniczącym rady obrany został generał sekretarz Związku Zawodowego Pracowników Poczt i Telegrafów Charles Geddes.

W niedzielę odbyły się wybory do Landtagu (parlamentu krajowego) w Szlezwick-Holsztynie. W wyborach tych partia Adenauera — CDU poniosła dotkliwą klęskę tracąc w porównaniu z wynikami wyborów powszechnych do Bundestagu bońskiego z września ubiegłego roku około 40 proc. głosów. We wrześniu 1953 r. CDU miała w Szlezwick-Holsztynie 636.570 głosów, obecnie zaś uzyskała 384.770 głosów. Wzrosła natomiast znacznie liczba głosów oddanych na Niemiecką Partię Socjaldemokratyczną (SPD). We wrześniu 1953 r. SPD miała 357.798

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.

Wyniki wyborów w Szlezwick-Holsztynie dowiodły, że prestiż Adenauera w Niemczech zachodnich ogromnie się zmniejszył i że jego polityka, której bankructwo ujawniło się ostatnio szczególnie wyraźnie, liczyć może na coraz mniej zwolenników wśród ludności zachodnionieemieckiej.



KACIK nowatora

Metoda I. I. Niefiodowa

Fala socjalistycznego współzawodnictwa, ogarniająca coraz szersze masy pracowników kolei...

Tor jest, jak wiadomo, podstawą transportu kolejowego i od jego dobrego stanu zależy sprawność dziania transportu.

Myslał o tym towarzyszu Niefiodow, torowy z Charkowa, gdy w 1943 roku, bez pośrednio po wyzwoleniu miasta z rąk faszystowskich najedźców...

Kraj wówczas potrzebował transportu, jak żywy organizm niezakończony obieg krwi, a jego działka leżała na magistrali ogromnie zniszczonej.

Dobre utrzymanie toru zaszczerza obryzmie siły w gospodarce narodowej. Jedną tylko drużyną Niefiodowa zaszczerzała w ciągu roku 15 tysięcy rubli.

Prócz tego towarzyszu Niefiodow zajął się podkładami, rozumując słuszenie, że celkowie „uzdrowienie” styków może nastąpić tylko wówczas, gdy podkłady będą jednakowe pod względem wielkości ich podstawy i stopnia podbicia.

Wykonawczy te podstawy roboty torowy Niefiodow zorganizował staranną opiekę nad torami. Na czym ona polegała?

Sproba była ona przede wszystkim do szeregu podstawowych czynności, jak: przepisowe utrzymanie warstwy podstyki, ustawienie dozoru, aby tzw. fartrychy lubków nie dotykały

Kiedy ponton zostanie wykończony

Na początku br. został wprężniony do eksploatacji wyremontowany we własnym zakresie przez załogę Gdańskiej Stoczni Remontowej ponton do dokowania statków.

Troskliwemu włożył tylko dużo własnej pomysłowości w samo „uzdrowienie” styków oraz w zamocowanie toru, aby zapobiec jego pelzanii.

Dalsze zaś zadania bieżącego utrzymania toru nie wymagały zbyt wiele pracy. Torowy przy spełnianiu tych czynności powinien troszczyć się o to, aby przewidywać możliwe uszkodzenia i zapobiegać ich powstawaniu.

Na Morzu Północnym złowiono tuńczyka

Nielada rybkę, bo 200-kilogramowego tuńczyka, złowili rybacy kutra WEA-108 na Morzu Północnym.

Wydługając pełną sieć śladzi rybacy zauważyli, że wokół niej krąży kilka tuńczyków, które widocznie polowały na zdobycz. Rybacy zarzucili statkową linę zakończoną hakami, na którym zaczęli przynęty.

Tuńczyk — a był to jeden z dorodniejszych okazów — pokonał przynętę. Obecnie okaz ten znajduje się już na pokładzie statku-bazy „Chojut”, skąd po powrocie statku do kraju trafi do przetwórnicy.



Nasycałnia materiałów drzewnych PKP (Port Wileński) zajęła w II kwartale III miejsce w kraju we współzawodnictwie pracy między nasycinałmi.

Śladem listu czytelnika

Nie tędy droga

Do pokoju kierowniczkich dział kadry Politechniki Gdańskiej tow. Bogusławskiej trudno się było tego dnia dostać.

Co wpłynęło na zwolnienie z pracy sprzątaczkę ob. Elżbiety Kass? — zapytałyśmy.

Zaraz, zaraz — musimy znaleźć jej tezkę personalną — odrzeka tow. Bogusławska. — Tyle tu, najrozmaitszych spraw, że czasem można się zgubić.

Nie ma — oznajmiła krótko i... nacisnęła guzik dzwonka elektrycznego.

Do pokoju weszła jedna z pracownic działu kadry.

Proszę przynieść mi tezkę personalną sprzątaczkę Kass — rzeka tonem rozkazuującym kierowniczką kadry.

Ależ proszę pani, tezka Kass znajduje się u pani na biurku — odezwała się młoda kobieta.

Obie pochyliły się nad biurkiem i chwilę przeczubyły papiery, tezki, zestawienia... — Jest! Jest! — wykrzyknęła z wyraźną ulgą tow. Bogusławska.

W chwilę później czytala nam uzasadnienie zwolnienia ob. Kass wystawione przez ob. Kuzdrowskiego, intendenta Politechniki Gdańskiej.

Ob. Kass, jak wynika z wniosku intendenta, została zwolniona za to, że nie spełniła jak należy obowiązków służbowych. A ostatnio nie wykonała polecenia sprzątania sal po malarzach.

Oprócz tego uzasadnienia niewiele więcej mogła nam powiedzieć tow. Bogusławska o pracy sprzątaczkę. Sama tego nie badała, skąd więc mogła wiedzieć, podsunęła jej papierek, więc podpisała i... kwita.

NIKT NIC NIE WIE Zaczęło się od tego, że któregoś dnia w połowie lipca br. ob. Kass otrzymała do wykonania równocześnie

dwu poleceń. Jedno od ob. Kuzdrowskiego, drugie wydała bezpośrednia przełożona woznych, brigadzistka Janowska.

Konieczne jest zatem, aby na zebraniu organizacji partyjnej przeanalizowano dotychczasowy stosunek administracji do pracowników fizycznych oraz sprawę postępowania tow. Bogusławskiej i zwolnienia ob. Kass.

Jest słuszną i zazwyczaj przestrzeganą zasadą, że o zwolnieniu pracownika decyduje również rada miejsca w związkach zawodowych.

CZY TO SPRAWA TYLKO JEDNEJ OSOBY?

Sprawa ob. Kass jaskrawo charakteryzuje lekceważący stosunek administracji Politechniki Gdańskiej do pracowników fizycznych.

Trudno określić, który z elementów przedstawienia stanowił o jego sukcesie.

Takim właśnie człowiekiem był „Zeglarz nieustraszonej” — Jan z Kolna. Poeta ukazał tę piękną postać w żywym działaniu.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Pisząc „Dumną Legendę” autor postawił sobie za cel ukazanie legendarnej postaci polskiego podróżnika na tle podstawowego konfliktu epoki.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Bohaterstwo komunista nie było dremne. Ich walkę podjęła Polska Partia Robotnicza.

gdy awanturnicza polityka klikki sanacyjnej skazuje Polskę na wasalną zależność od hitlerowskich Niemiec.

Niedbalstwo które drogo kosztuje

Prawdziwa plaga stoczni remontowych, pochłaniająca setki roboczości, jest wadliwie opracowana dokumentacja na remonty poszczególnych urządzeń i mechanizmów.

Ważnym dla przykładu remont statku „Rataj” w Gdańskiej Stoczni Remontowej. Dokumentację na instalacje elektryczne wykonał na zlecenie zakładu architektury Okręgowy Politechniki Gdańskiej inż. Wańkowicz z CBKO.

W dokumentacji dla działu elektrycznego na stację „Okcywie” inż. Trukowici z Zakładu Teorii Okrętów Politechniki Gdańskiej podał mylny amperaż prądu nr 3. Poprawki spowo dowaga uwagami remontowców również niewiele pomogły.

Przekłady te świadczą o braku poczucia odpowiedzialności ze strony niektórych autorów opracowywanych projektów.

Gdański Teatr Lalek rozszerza możliwości swojej sceny

Wystawiona przez gdański Teatr Lalek „Duma Legendy” Franciszka Fenikowskiego jest jednym z pierwszych kroków tego teatru w kierunku rozszerzenia możliwości sceny lałkowej.

Takim właśnie człowiekiem był „Zeglarz nieustraszonej” — Jan z Kolna. Poeta ukazał tę piękną postać w żywym działaniu.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

10 września 1939 roku pod Ożarowem koło Warszawy

W tym dniu wybuchła wojna. W tym dniu wybuchła wojna. W tym dniu wybuchła wojna.

Całe życie Mariana Buczka było pasmem nieprzerwanego cierpienia i walki przeciwko wrogom mas pracujących, wrogom narodu polskiego.

Zywot Mariana Buczka — to żywot prawdziwego komunisty, nieodrodnego syna partii, która jasno widziała i wskazywała narodowi drogę wyzwolenia społecznego.

Komuniści polscy w walce o niepodległość

o żołnierskiej śmierci Mariana Buczka, trzeba i godzi się zwrócić naszą pamięć ku tym najsłabszym synom naszego narodu, ku KPP.

Przypomnijmy sobie krwawy pochód faszystów od pierwszych obywatelskich koncentracji w Niemczech, poprzez frankistowską rebelię, aż do Abisynii, Anschluss, Monachium, zajęcie Kłajpedy, ostateczną okupację Czech i Moraw.

Jedynie KPP, rewolucyjna partia klasy robotniczej, stanęła bezkompromisowo w obronie zagrożonych szanów, wysoko wzniosła sztandar swobod demokratycznych i niezawisłości narodowej.



Na zdjęciu: Marian Buczek w obronie Warszawy we wrześniu 1939 roku.

gdy awanturnicza polityka klikki sanacyjnej skazuje Polskę na wasalną zależność od hitlerowskich Niemiec.

choć. Burżuazja polska, jej sanacyjne stupajki nienawidzili i bali się komunistów, bo bali się prawdy.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Bohaterstwo komunista nie było dremne. Ich walkę podjęła Polska Partia Robotnicza.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.

Ważnym jest tuż przy tym, że w sztuce, podobnie jak wspomnianej książki, jest literat. Wybrzeża — Franciszek Fenikowski.



# Z Festynu Ludowego w Sopocie



go przez miejskie komitety odbudowy stolicy w Gdańsku i w Sopocie oraz redakcje „Głosu Wybrzeża” i „Dziennika Bałtyckiego”, nie szczędziła braw dla artystów z reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Marynarki Wojennej, którzy występowali na moło.

Kłosek naszej redakcji, w którym sprzedawano specjalne festynowe wydanie „Głosu Wybrzeża” cieszył się dużą popularnością. Wśród uczestników festynu kilkaset czytelników wzięło udział w konkursie konkursie festynowym pt. „Czy znasz te książki?”. Wielu z nich otrzymało drogą losowania cenne nagrody książkowe.

Fot. Z. KOSYCARZ

# Chłopi dziękują miastu

„Kierownictwo PGR Borkowo, zespół Gniewskie Młyny (powiat Tczew) składa pracownikom Stoczni Gdańskiej podziękowanie za udzielenie pomocy w akcji żniwnej. Robotnicy stoczni właściwie zrozumieli znaczenie pomocy miasta dla wsi w walce o chleb”.

Kierownictwo gospodarstwa Borkowo szczególnie serdecznie dziękuje dwukrotnemu kierownikowi grupy Marianowi Zegan oraz Zdzisławowi Jarzębskiemu, Kazimierzowi Pniewskiemu, Janowi Szwiłkiemu, Aleksandrowi Grudec, Marii Puszek i innym.

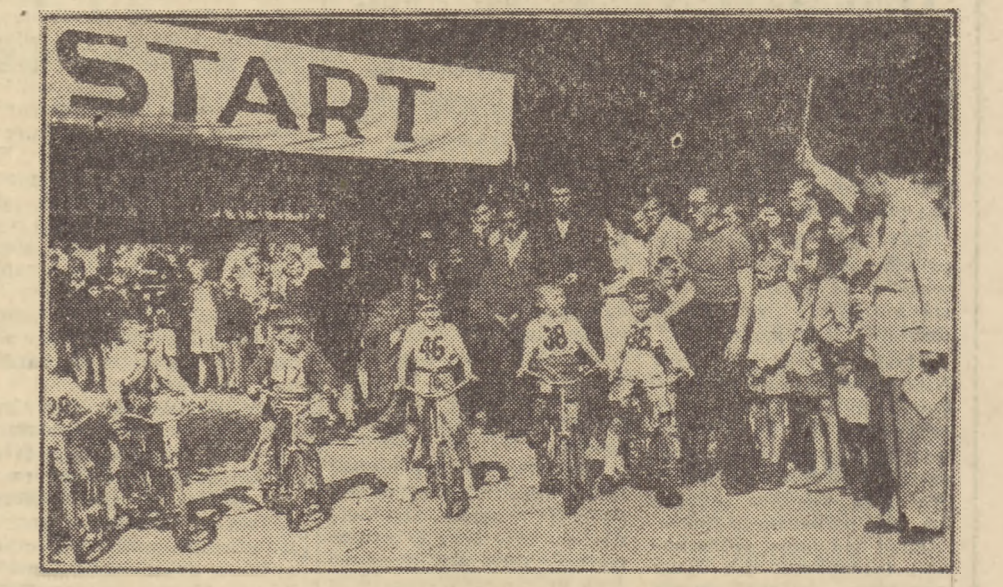
Do Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Przemysłu Spożywczego w Gdańsku chłopi z PGR Majewo, pow. Tczew piszą:

„SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA PRZEKAZANIE EKIPY ŻNIWNEJ. DZIĘKI JEJ OFIARNEJ POMOCY SPRZĄTNIELISMY SZYBKO I SPRAWNIE ŻNIOZĘ. CAŁA EKIPA NA CZELE Z MARTĄ CZYZEWSKĄ, JANINĄ KITOŁWSKĄ I BOGUSŁAWĄ PRUSATĄ PRACOWAŁA RZETELNIE I OFIARNIE”.

Ekipa z Zakładów Mięsnych z Gdyni pracowała w Państwowym Gospodarstwie Rolnym przez całą akcję żniwną. Przechyliła ona swój

# SPORT-SPORT-SPORT

## Najmłodsi kolarze Wybrzeża walczyli na sopotkim moło



Przez trzy godziny emocjonowali się, dzieci i dorośli, wysiłkiem kolarskim na moło w Sopocie, zorganizowanym dla najmłodszych kolarzy przez redakcję „Głosu Wybrzeża” i Miejski Komitet Kultury Fizycznej. Ponad 150 młodych kolarzy stanęło na starcie, a następnie walczyło wśród entuzjastycznego dopingu wielu tysięcy widzów o „Błękitną wstęgę” i cenne nagrody książkowe na szel redakcji.

Tak wielką ilość uczestników świadczy o popularności takich imprez i zmusza redakcję do jak najczęstszego organizowania wyścigów kolarskich dla dzieci. Być może, że za lat kilka z 6-10-letnich Janków, Staszów, Franków... wyrosną przyszli następcy Wilczewskiego, Króla, czy Grabowskiego.

Przyjemny to był wyścig. Zapoczątkowali go najmłodsi na... hulajnogach. Z 12 startujących w tej kategorii najlepszym był Andrzejek Bak. Drugie miejsce zajął Mirosław Jankowski, trzecim był Krzysztof Jankowski, zaś czwartym Jerzy Zaręba.

Z kolei startowali kolarze na rowerkach trzykołowych. Po emocjonującej walce na trasie w kategorii tej zwyciężył Jurek Sobieraj przed Waldemarem Smejlszem i Maigorzatką Glatte.

Dzieci startujące na rowerkach „Bałtyk” podzielone zostały na 3 kategorie: I od 4 do 6 lat, II od 7 do 8 lat i III od 9 do 10. Wobec wielkiej liczby zgłoszeń trzeba było przeprowadzić kilka eliminacji, z których najlepsi zakwalifikowali się do biegów finałowych.

W finałach padły następujące wyniki: w kategorii I pierwsze miejsce zajął Tadeusz Gasiorowski, 2) Andrzej Myśliwski, 3) Włodzisław Borys, 4) Janusz Brzuchco, 5) Mieczysław Polak, 6) Jacek Fusiara.

W kategorii II — zwyciężył Andrzej Asman, 2) Janusz Opaliński, 3) Marek Twórz, 4) Jan Urbański, 5) Mieczysław Federken, 6) Fabian Górmán.

W kategorii III — zwyciężył Bogusław Dworak przed Baklińskim i Barbarą Michalak.

Wszyscy oni otrzymali cenne nagrody książkowe, zaś mistrzowie i wicemistrzowie błękitne szarfy mistrzowskie.

## RADIO

na wtorek, dnia 14 bm.

Program II na fal 202,15 m

6,37 — Koncert poranny, 7,00 — Stan pogody i dziennik, 7,15 — Muzyka, 7,30 — Komunikaty, 7,45 — Program dnia, 7,50 — Stan pogody, 7,50 — Wiadomości, 7,55 — Program dnia, 8,00 — Dla młodzieży szkolnej, 8,30-9,00 — Program lokalny, 9,00 — Przerwa — lok. 11,30 — Komunikaty — lok. 11,57 — Sygnalizacja, 12,01 — Wiadomości, 12,10 — Piesni Władysława Żelazskiego, 12,25 — Polki i oberki, 12,45 — Audycja dla wsi, 13,00 — Komunikat PIHM dla rybaków, omówienie programu — lok. 13,05 — Program dnia, 13,10 — Przegląd prasy stołecznej, 13,15 — Muzyka, 14,00 — Wiadomości, 14,05 — Informacje, 14,09 — Komunikat o stanie wód, 14,15 — Dla klas III-IV słuchawisko pt. „Idę warszawskimi ulicami”, 14,30 — Audycja dla młodych turystów i geografów pt. „Wielka narada”, 15,00 — Korespondencja z zagranicy, 15,15 — Utwory kompozytorów czeskich, 15,40-17,00 — Program lokalny, 17,00 — Dla dzieci, aud. pt. „Julian Tuwim i dzieci”, 17,30-18,15 — Program lokalny, 18,15 — Wiadomości, 18,20 — Koncert, 19,00 — Muzyka i aktualności, 19,25 — Program powieści Anatola France'a, 19,45 — Kompozytor tygodnia, 20,30 — Aktualny reportaż krajowy, 20,45 — „50 dla młodoci”, 21,15 — Muzyka baletowa, 21,30 — Stan pogody i dziennik wieczorny, 21,65 — Wiadomości sportowe, 21,50 — Muzyka taneczna, 21,50-22,00 — Program lokalny, 22,00 — C. d. muzyki, 22,20 — „Zygmunt” ono wladanie, 22,40 — Wierszowna audycja kameralna”, 23,10 — Muzyka na dobranoc, 23,55 — Ostatnie wiadomości, 24,00 — Hymn i koniec audycji.

Program lokalny, 5,25 — Muzyka poranna, 8,00 — Powstanie audycji satyrycznej, 8,15 — Muzyka rozrywkowa, 8,25 — Serwis CZRM ze Szczecina dla rybaków, 8,25 — C. d. muzyki rozrywkowej, 16,00 — „U-skrzydłone kota” aud. dla dzieci w oprac. B. Kubikowej, 8,15 — Kwadrans piosenek, 16,30 — Aud. dla kobiet „W szkole bogetych urodzajów” (rozmowa o doświadczeniach zdobytych w Związku Radzieckim), 16,35 — Aud. dla młodzieży z cyklu: „Czy znasz Wybrzeże” — „Odbudujemy Brama Panińska”, 16,40 — Muzyka popularna, 17,30 — Codzienny przegląd wydarzeń, 17,40 — Zagadki muzyczne, 18,00 — Aud. oświatowa z cyklu: „O ziemi i ludziach” — w opr. R. Wiśniewskiej, 21,50 — Dziennik rybacki ze Szczecina.

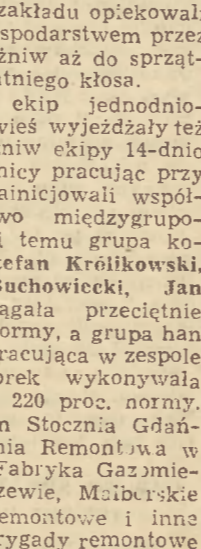
## 800 tysięcy zł dla teatru

Naczelną Radę Odbudowy Warszawy przyznała za swoich funduszów 800.000 zł dla Teatru Wielkiego i Opery Bałtyckiej w Gdańsku.

## „Halka” w Teatrze Wielkim

Dziś, o godz. 19, w Teatrze Wielkim w Gdańsku odbędzie się przedstawienie opery Moniuszki „Halka”.

## Plony działkowców



Na terenach pracowniczych ogródków działkowych im. Świerczewskiego w Oliwie, przy Al. Sprzymierzonych otwarto w niedzielę wojewódzką wystawę osiągnięć działkowców. W pomysłowo urządzonych pawilonach wystawa pokazała piękne okazy owoców, jarzyn oraz nowe gatunki roślin, które wyhodowali poszczególni użytkownicy działek dzięki stosowaniu przodujących metod uprawy.

Na terenie naszego województwa znajduje się 112 ogórków działkowych, które liczą 15486 działek na wielohektarowej przestrzeni.

Najlepszymi osiągnięciami i najlepszymi planami mogą się poszczycić działkowcy z Tczewa, wśród których przoduje pracownik PKP Paweł Klein. Do skonałe wyniki osiągnął również użytkownik działki im. Miczurina w Elblągu: Józef Janros, pracownik Fabryki Urządzeń Kuźniennych, Paweł Wencel z Zakładów Mechanicznych im. gen. Świerczewskiego, Bernard Lipiński, Władysław Jedrzejczak czy też Mikołaj Strzyżak, który na swojej działce wyhodował kabaciaka chińskiego, czyli smokaj dyni o specjalnym smaku. Działkowcy ci stosują radzieckie metody uprawy, wzorując się na doświadczeniach miczurinowskich, dzięki którym podnieśli oni jakość owoców i wydajność swoich działek.

Uprawa działek daje nie tylko odprężenie w pracy na świeżym powietrzu, pozwala na zaspokojenie potrzeb, ale również przynosi dochody ze sprzedaży plonów. Stanisław Kulesa w Sopocie z 23 krzaków pomidora osiągnął 120 kg owoców. Stanisław Drzewiecki, pracownik PKP z Gdańska, na swojej działce o powierzchni 400 m<sup>2</sup> wyhodował m. in. 300 sztuk kalafiorów oraz kapuste, których waga dochodzi do 6 kg. Droga skrzyżowania pomidora z ogórkiem przez sztuczne zapylanie uzyskał on nowy gatunek pomidora o charakterystycznym smaku.

Na zdjęciu: fragment wystawy.

## 3 rekordy Polski, 5 Belgii i 2 NRD

plonem trójmeczny lekkoatletyczny w Krakowie

Jak już podawaliśmy trójmecz lekkoatletyczny rozegrany w Krakowie zakończył się zwycięstwem POLSKI — 287 pkt. przed NRD — 242 pkt. i Belgią — 158 pkt.

W konkurencjach męskich pierwsze miejsce zajęła POLSKA — 194 pkt. przed NRD — 142 pkt. i Belgią — 122 pkt.

W konkurencjach kobiet wygrała NRD — 100 pkt. przed Polską — 93 pkt. i Belgią — 36 pkt.

Plonem dwudniowych zawodów w Krakowie są trzy rekordy Polski, 5 rekordów Belgii i 2 rekordy NRD. A oto wyniki techniczne 2 dnia zawodów:

## KOSZYKARZE AZS zwyciężają Gwardię Poznań

W niedzielę odbyło się na kortach tenisowych AZS we Wrzeszczu tenisowe spotkanie w pięciu koszykowiek meczem pomiędzy AZS Politechniki i Gwardii Gwardia Poznań. Po emocjonującej walce zwyciężyli gospodarze 31:25 (27:16). Najlepszym zawodnikiem w zespole AZS był Turecki, który zdobył 18 pkt., a w zespole Gwardii wyróżnił się Buma — zdobył 10 pkt.

Koszykarki Gwardii Poznań spotkały się z drużyną gdańską Spółni ulęgając 34:33 (11:18). Zawodniczki Spółni zwyciężyły dzięki ambitnej grze obrony.

## Finaliści olimpiady szachowej

W Amsterdamie zakończyły się rozgrywki o wejście do finału XI olimpiady szachowej. W eliminacjach brały udział 28 państw podzielonych na cztery grupy, z których do finału zakwalifikowały się po trzy drużyny.

Ostatecznie w finale XI olimpiady spotkały się 4 grupy I — ZSR — 16,5 pkt., BOLANDIA — 13 pkt., ISLANDIA — 11 pkt., GR II — ARGENTYNA — 14 pkt., BULGARIA i CSR — po 15,5 pkt., GR III — IZRAEL — 15 pkt., JKGOSTAWIA i SZWECJA — po 14 pkt., GR IV — WĘGRY — 18 pkt., NIEMCY ZACH. — 16,5 pkt., i ANGLIA — 13,3 pkt.

## Wytwórnia Wyrobów Bursztynowych Wrzeszcz, Kochanowskiego 41

zakupi natychmiast najchętniej z sektora upolezniczonego: tokarnię ze śrubą pociągową, rozstaw kół do 2 m, 3 silniki 0,3 KW — 220/380 — 1400 obr., wiertarkę elektryczną ręczną, kuźnię polową małą. 1727-K

## Pracownicy poszukiwani

Technika normowania, kierownika sekcji zatrudnienia i pracy oraz 30 pracowników niewykwalifikowanych do pracy w Gdańsku i powiecie gdańskim przyjmujemy od zaraz. Placa wg umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłaszać się: Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Pruszczu Gdańskim, ul. Stalina nr 11, tel. 346-92, dział kadr. 1742-K

## Hydraulik, radiotechnik, osobę do podnoszenia oczek, blacharza, malarza, ślusarza zatrudni natychmiast Powiatowy Wielobranzowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych w Sztumie, ul. Mickiewicza 32, zgłoszenia osobiste. 1729-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

RATOWSKI Antoni — Tczew, zamkowa, zgubił przepustkę tymczasową nr 0513, wydana przez TOR Tczew. 3385-P

SKWARKO Janina, zam. Wrocław, Kluczborska 1, zgubiła kartę meldunkową, wydaną przez Gminną Radę Narodową Sztumu Wied. 3383-P

ZGUBIONO dowód osobisty, wydany przez MO Malbork na nazwisko Chmielecki Henryk, Nr wydawczy 5566-G

KIEMEK Leon, Smetowo, zruł legitymację nr 84414. 3377-P

## Obwieszczenia

Dział Kadr Starogardzkich Zakładów Farmaceutycznych anuluje następujące przepustki tymczasowe za rok 1954 nr nr: 04326, 04362, 04392, 04426, 04477, 04505, 04535, 04548, 04559, 05601, 04602, 04603, 04689, 04604, 04690, 04638, 04711, 04639, 04727, 04646, 04667, 04730 1739-K

# W miesiącu pogłębienia przyjaźni POLSKO-RADZIECKIEJ

Z okazji zbliżającego się Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wiele zakładowych kół TPPR podjęło zobowiązania, dotyczące kolportażu książek na dziecięcych wystawach i wystaw. Jednocześnie wzywają one wszystkie kółka TPPR w woj. gdańskim do współzawodnictwa w najlżejszym rozprowadzaniu radzieckiej literatury pięknej i fachowej.

Członkowie kółka TPPR przy Gdańskich Zakładach Papierniczych organizują w swoim zakładzie prace wystawowe książki radzieckiej i rozprowadza 150 książek. Koło przy ZEBIM sprzeda do dnia 12 października br. 300 książek. Zakładowy Zarząd TPPR przy Stoczni Gdańskiej nadesłał do „Domu Książki” pismo, w którym prosi o nadesłanie książek na dziecięcych wystawach na sumę 20.000 zł.

Kolektyw zetempowski księgarń nr 2 w Gdańsku przy ul. Długiej zobowiązał się wykonać plan miesięczny do dnia 20 bm. Ponadto w ub. niedzielę obsługiwał on bezinteresownie uliczne stoiska „Domu Książki”.

Podobnych zobowiązań podjęło wiele zakładowych kół TPPR. Świadczą to do dużym

## TEATR

Teatr Wielki w Gdańsku — „Halka” godz. 19.

Państw. Teatr Lalek w Gdańsku — „Dumna legenda”, godz. 14.

Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Zabusia” godz. 19.

Teatr Kameralny w Sopocie — „Nie igra się z miłością”, godz. 19.

Cyryk nr 3 — plac Zebrań Ludowych w Gdańsku, godz. 13.15.

Cyryk nr 6 — ul. Abrahama w Gdyni, godz. 19.15.

## KINA

Gdańsk: „Leningrad” — „Skander b”, godz. 15.30, 18.00, 20.30. „Balka” we Wrzeszczu — „Nierozłączni przyjaciele”, godz. 16, 18 i 20. „ZMP-owicz” we Wrzeszczu — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny”, godz. 16, 18 i 20. „Młaj” w Nowym Porcie — „Skrzydlaty dorozkarz”, godz. 16 i 20. „Defin” w Oliwie — „Strażnica w górach”, godz. 16, 18 i 20.

Gdynia: „Atlantid” — „Admirał Uszakow”, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. „Goplana” — „Sadko”, godz. 15, 18 i 20. „Warszawa” — „Promienie śmierci”, godz. 15, 18 i 20. „Fala” na Grabówku — „As wywiadu”, godz. 18 i 20. „Promień” w Chyloni — „Syn pułku”, godz. 17 i 19. „Neptun” w Orliwie — „Na arenie”, godz. 17 i 19.

Sopot: „Polonia” — „Kurtyna w górę”, godz. 16, 18 i 20. „Bałtyk” — „Dygnitarz na tratwie”, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. „Letnie” — „Biały kiel”, godz. 19.30.

## SPRAWY codzienne

—W gwarze przepelnionego pociągu elektrycznego zwrócić moją uwagę słowa: — „Patrz, taka mała i czyta gazetę, co ona z tego rozumie. W ogóle czy warto, aby dziecko zaprzatało sobie umysł sprawami, których nie rozumie”. Przeglądając się 10-letniej dziewczynce, czytającej z zainteresowaniem artykuł o budowie nowych szkół, zaczęłam mocno wątpić w słuszność twierdzenia nieznanego pasażerki.

Przypomniałem sobie, że w rubryce „Sprawy codzienne” gazeta omawiała niedawno zagadnienie kształtowania upodobań kulturalnych u dzieci, wzywała do zabierania głosu w dyskusji. Zabrałem więc głos, aby podyskutować z nieznaną pasażerką o udziale gazety i w ogóle prasy w kształtowaniu umysłu dziecka.

Mam troje dzieci. Zainteresowanie prasą zaczęłam budzić u nich bardzo wczesnie. Czytałem wspólnie z nimi „Piomyczek” i „Świerzyczek”, następnie oglądaliśmy różne pisma ilustrowane. Oczywiście dzieci interesowały się przede wszystkim obrazkami. Stopniowo jednak przechodziłbym do podpisów pod zdjęciami, a potem do dalszych komentarzy.

Kiedy mój 3-letni synek, wskazując na zdjęcie Pałacu Kultury, mówił — przeczytał, co tu napisane — nie tylko odczytywałem to, co było w gazecie, ale i opo-

## SPRAWY codzienne

ly dzieci. Każdego dnia po powrocie z pracy zasiadał mi wspólnie do czytania gazet.

Dziś już moja 10-letnia córka sama czyta różne wiadomości z prasy młodzieżowej, rodzeństwu i często potrafi je wyjaśnić i uzupełnić. Aby utrzymać stale zainteresowanie prasą u moich dzieci, codziennie pytam najstarszą córkę, co dziś było ciekawego w gazecie. Dzięki temu Zosia potrafi omówić drobne notatki, często nawet z zagadnieniami międzynarodowymi.

Ten sposób zainteresowania dzieci prasą uważam za bardzo pożyteczny. Znam również inne postępowanie rodziców, którzy pragną, aby dzieci ich brały udział w codziennych wydarzeniach. Np. moi znajomi prowadzą w obecności dzieci dyskusję na temat artykułów zamieszczanych w codziennej prasie. Wydaje mi się jednak, że jest to trudniejsze dla dzieci. Dziecko słuchając dyskusji często traci wątek i zaczyna się nudzić. Mimo to, jeżeli tę metodę będziemy stosować wytrwale, niewątpliwie zainteresujemy prasą nasze dzieci.

Otóż wbrew przekonaniom mojej nieznanym sąsiadki z pociągu, dziecko nie powinno być oderwane od codziennych wydarzeń życia, a odwrotnie: powinno w nich brać żywy udział.

A KONIEWSKI

Osiedle przy Al. Wojska Polskiego we Wrzeszczu.